Środa 10 Stycznia **№ 7.** **Rok 1849.**

Wychodzi we Lwowie codziennie prócz niedzieli i świąt uroczystych. — Bióro expedycyi dziennika „Polska“ znajduje się w głównym rynku pod liczbą 171, w księgarni Edw. Winiarza.

POLSKA.

Przedpłata kosztuje we Lwowie na ćwierć roku 6 złr. na prowincyi zaś z przysyłką 7 złr. 30 kr. m. k. — Osoby mieszkające w obrębie Państwa austryackiego prenumerować mogą we Lwowie w biórze expedycyi — za granicą zaś na pocztamtach.

PISMO POŚWIĘCONE WIADOMOŚCIOM

POLITYCZNYM, GOSPODARCZYM, PRZEMYSŁOWYM I HANDLOWYM,

TUDZIEŻ

ROZPRAWOM POLITYCZNYM, EKONOMICZNYM, HISTORYCZNYM I LITERACKIM, KRAJOWYM I ZAGRANICZNYM.

Kilka uwag nad prowizorycznym prawem o rekrutacyi z dnia 5. grudnia 1848 r.

(patrz korespondent austryacki Nro 49 i 50. r. z.)

„Sine ira et studio“

Zanim przystąpimy do rzucenia kilku uwag nad prawem o którym mowa, winniśmy oświadczyć, że nie należymy bynajmniej do rzędu tych ludzi, co to każde, byle przez rząd austryacki wydane rozporządzenie, potępiają z góry i ganią quand même, wyrokując o niem że nic nie warto. Bynajmniej, nie należemy wcale do kategoryi takich sędziów; lubo atoli do niej nie należemy i należeć nie chcemy, musimy jednak wyznać, że nas prawo o którym mowa, wcale nie zadawalnia.

Zaczynając przeto od początku; oświadczamy, że się zupełnie zgadzamy z §. 1. wspomnionego prawa. Hołdując bowiem zasadzie równości wszystkich obywateli państwa w obliczu prawa, musimy się na to zgodzić, żeby wszystkich bez wyjątku, szlachtę czy nie szlachtę, pociągano do służby wojskowej, co większa, sądzimy nawet że służba wojskowa, bynajmniej nie ubliża miłości ojczyzny, tudzież że młody Polak może służyć w wojsku austryackiem, nie przestając przez to być jeszcze Polakiem. Co do nas bowiem, zdaje nam się, że ćwicząc się i nabierając wiadomości i doświadczenia, od tego zaszczytnego zawodu nie rozdzielnych, może się nawet w wielu bardzo razach, stać swej własnej ojczyźnie użytecznym.

Paragraf atoli drugi brzmi niemal w te słowa: „Powołanie do wojska, dzieje się losowaniem, „które to losowanie oznacza kolej, według jakiej obowiązani do służby wojskowej, przystawieni być mają“.

Wyznajemy że przez „losowanie“ rozumieliśmy wcale co innego. Nam się bowiem zdawało, że ci tylko którzy wyciągną los albo gałkę czarną, mają być do służby wojskowej odstawieni, wszyscy zaś co wyciągną białą że będą na ten rok przynajmniej od takowej uwolnionemi i dopiero w roku następnym do nowego losowania powołanemi zostaną, lecz wedle brzmienia powołanego paragrafu, rzecz oczywiście ma się wcale inaczej; tu bowiem nie chodzi już o to, czyli kto będzie służył w wojsku; ale o to, kiedy do niego odstawiony zostanie, i w obec też takiego przepisu prawa, mniemamy że ten przywilej losowania, staje się zupełnie illuzorycznym. Przypuściwszy albowiem, że przy najpierwszem powołaniu, kontyngens wojskowy z miejsca jakowego dostawić się mający wyniesie 20tu ludzi, a losujących będzie tylko 15tu, wtedy nie tylko ci 15tu (z których połowa przynajmniej mogła się cieszyć nadzieją że losu czarnego nie wyciągnie) nie tylko ci powtarzamy 15tu ale i innych jeszcze pięciu, assenterowani być muszą, Na cóż się w takim razie przyda pytamy losowanie? Czyż nie lepiej było trzymać się po prostu dawnego trybu, aniżeli zaprowadzać nowe jakoby prawo o 32 §§? kiedy tu widocznie chodziło, o zaprowadzenie w tym trybie jednej tylko odmiany; t. j. „że szlachta przestaje być uwolnioną od służby wojskowej.“

Lecz idźmy dalej w rozbiorze tego nowego i prowizorycznego prawa:

Paragraf 12. brzmi jak następuje: „Bezpośrednio po ukończeniu działań reklamacyjnych, na „zasadzie list konskrypcyjnych, przez komissyę „§. 9. wymienioną rektyfikowanych; winny być „ułożone listy klassyfikacyjne. Na listy te, należy wpisać a mianowicie na 1szą: Tych popisowych, którzy wedle istniejącego już prawa ex officio komissyi assenterującej dostawionemi być mają; na listę drugą resztę do służby „wojskowej zdatnych, według klas wieku, od najmłodszej począwszy (a) bezwarunkowo do służby „wojskowej obowiązanych, z tych znowu na listę „3cią tych, którzy ulegają czasowemu od służby „wojskowej uwolnieniu; a to według kolei klass „ich wieku; na listę na koniec 4tą bezprzecznie „uwolnionych, tudzież tych wszystkich, którzy „dla wad cielesnych, do służby wojskowej są oczywiście niezdolni“ i t. d.

Ile nas ustanowienie 4tej listy pociesza; przekonywamy się z niej bowiem, że rozporządzenia dawniejsze uwalniające od służby wojskowej jedynaków nowem tym prawem zniesionemi nie zostały; tyle nas znowu zadziwia, lista 1sza bo lista ta utwierdzając nas w zdaniu naszem, na wstępie tych uwag objawionem, przymusza nas do powtórzenia stawionego już przez nas raz pytania; po co było puszczać w świat aż 32 nowych paragrafów, kiedy do wykonania woli prawodawcy był jak się pokazuje jeden aż nadto dostatecznym? Jeżeli bowiem prawo istniejące, ma być zatrzymane, po cóż nad redakcyą innego nowszego zadawać sobie niepotrzebną pracę? Jeżeli na 1szą listę, mają być zaciągnięci wszyscy co według istniejącego prawa popisowi ulegają, jeżeli tacy wszyscy, muszą być ex officio komissyi assenterującej przedstawionemi, pytamy się kogoż zapiszą na listę 2. 3. i 4tą? Odpowiedź na to zdaniem naszem, jest nie inna tylko; że wpiszą na nie szlachtę, szlachtę i nikogo innego tylko samą szlachtę!

Co większa, w §. 16. czytamy: „Z pomiędzy wszystkich na nowych 4ch listach klassyfikacyjnych zapisanych, ci tylko co na drugiej i trzeciej liście będą zamieszczeni, mają wedle kolei klass wieku, począwszy od najmłodszej, losowaniu być podani“. Po cóż tedy pytamy się raz jeszcze, wprowadzać w błędne mniemanie nie szlachtę, że będzie korzystać z losowania, kiedy jak się pokazuje, do losowania należeć niema? Kiedy wyraźne brzmienie §. 16. wyłącza ich od niego? bo jak skoro wszyscy do służby wojskowej obowiązani, którzy według już istniejącego prawa mają być ex officio komissyi assenterującej dostawieni, nie mają mieć udziału w losowaniu, wypada z tego oczywiście, że w nim nie będą mieć żadnego udziału, chłopi, żydzi, mieszczanie, w ogóle nie szlachta, bo oni właśnie, wedle istniejącego prawa byli i są do służby, wojskowej obowiązani.

W mniemaniu takiem utwierdza nas §. 28. tyle razy wspomnionego prawa osnowy następującej: „Mają być komissyi assenterującej przedstawionemi najprzód; wszyscy na listę pierwszą „wpisani który ex officio dostawionemi być „winni, dalej wszyscy losem powołani, a na liście drugiej według klass wieku począwszy od „najmłodszej zamieszczeni, a jeżeliby i temi kontyngent na dystrykt urzędowy rozpisany, zaspokojony być niemiał, dostawieni wtedy zostaną „wszyscy, na trzeciej liście zamieszczeni, w tym „samym porządku i kolei, aż do zupełnego zaspokojenia kontyngensu“ i td.

Wstrzymujemy się od rozbioru powyższego paragrafu, bo się niechcemy powtarzać: odsełamy więc czytelnika do uwag naszych, nad §. 2. które się zupełnie do 16go stosują; dodamy tutaj tylko, że zdaniem naszem, przywilej losowania przestaje być przywilejem, jak skoro wyraźnie wymaga, że kotyngens musi być w zupełności zaspokojonym. Podług nas szkoda czasu, który mandataryusze dominikalni, lub rządowi, wójtowie gmin i t. p. zmarnować muszą, zanim się nauczą tych 32. paragrafów, tudzież mechanicznego trybu losowania nie będącego wcale losowaniem.

Ubolewamy jeszcze i nad tem, że prowizoryczne prawo, nie uczy nas bynajmniej, jak długo w przyszłości czas służby nowozaciężnych trwać będzie?.. wiadomość bowiem o tem, byłaby ile nam się zdaje, właśnie na swoim miejscu; uwagi zaś nasze kończemy oświadczeniem, że kreśląc te słowa sine ira et studio, bardzo się cieszyć będziemy, jeżeli nas kto o bezzasadności uwag naszych, a tem samem o zupełnej dobroci nowego prowizorycznego prawa o rekrutacyi, przekona.

Dnia 5. stycznia 1849 r.

A. Kr......

a) Według §. 3. obowiązanie do służby wojskowej trwa od początku lat 20. aż do ukończenia 26. roku życia.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Lwów dnia 8. Stycz. Pospieszamy sprostować wiadomość zamieszczoną w Nrze 2. pisma naszego, dotyczącą wyboru deputowanego w Laszkach. Jeżeli co probuje złą wiarę pewnych dzienników, z jaką w celu schlebienia pewnym opiniom, upowszechniają nie już mylne zdania i fałszywe zasady, ale co więcej fabrykują nawet fakta byle tylko czyniły zadość temu, czego sobie życzą i sąd publiczny, w jak najdłuższym być może, utrzymywały złudzeniu; to wiadomość właśnie, którą obecnie odwołujemy. Wiadomość, iż na wyborze w okręgu Laszki wybranym został włościanin w miejsce p. Zdzisława Zamojskiego, wyjęliśmy z dzienników krakowskich, w zaufaniu, że nie poważyłyby się przecie jawnych rozgłaszać fałszów. Tymczasem pokazuje się, że cały opis wyboru i jego wypadku, w dziennikach wspomnionych ogłoszony, był zmyśle-

niem. Dzienniki krakowskie wyjąwszy jeden „Czas“, nie bardzo sprzyjają opiniom, do których się przyznaje dep. Zdzisław Zamojski. Dały tego dowód przy wyborze dep. A. Helzla, który ich osobliwie też „Jutrzenkę“ zgorszył; i nad którym też to pismo serdeczne i długie rozwodziło żale. W celu więc oczywiście wmówienia w swoich czytelników, że opinije przeciwne tryumf w kraju odnoszą, a tym samym, że one same są organami rzeczywistego myślenia całego kraju, nie wahały się improwizować wyboru, który nawet wtedy kiedy o nim pisały, niemiał jeszcze miejsca. Oddajemy pod sąd czytelnika ocenienie dążności, która do utrzymania się chwilowo na górze, ucieka się do takiej taktyki; i zapewniamy go z naszej strony, że od dziś dnia, w czerpaniu wiadomości naszych z takich źródeł, będziemy nieco ostrożniejsi.

Co do samego wyboru: donosiemy na ten raz, że wybór deputowanego z okręgu Laski odbył się dopiero w dniu 3. b. m. i r. Z pomiędzy 56 głosów wyborców obecnych p. Zdzisław Zamojski, otrzymał głosów 45, pan Marcelli Jawornicki miał głosów 5, ksiądz zaś Gładyszewski, dziekan ruski otrzymał głosów 6. P. Zdzisław przeto Zamojski, proklamowany został na powrót deputowanym z okręgu Laszki, który to wybór musimy uważać za znamie, iż opinia publiczna, potępia stanowczo drogę działania rewolucyjną, na którą dotąd agitatorowie kierowali umysły wszystkich. P. Zdzis. Zamojski wyłożył albowiem jasno w obec wyborców swoich, powody złożenia przez siebie mandatu, i jak najwyraźniej oświadczył, że wybór ich roztrzygnie, czyli chcą działania na drodze pojednawczej organizacyjnej? czy też na drodze gwałtownej i rewolucyjnej? Przeciwko której ostatniej; on sam stanowczo się oświadczył. Wyborcy wybierając go powtórnie, i taką do tego większością głosów, zadeklarowali się jak trudno wyraźniej. Winszujemy z serca krajowi i wyboru i zwrotu opinii publicznej obywateli, przy tej sposobności poświadczonemu. Niedługo doniesiemy o bliższych szczegółach, tego ze wszech miar ważnego wyboru, na dziś dodamy tylko, charakterystyczne faktum: iż między wotującemi za p. Zdzis. Zamojskim znajdywał się ksiądz Kozłowski obrządku greckiego, i członek nawet Rady św. Jurskiej; który dając swoje wotum p. Zamojskiemu, mimo konkurencyi dziekana tegoż samego obrządku, złożył niezaprzeczony dowód, że duchowieństwo obrządku greckiego, na prowincyi, widzi jasno i pojmuje zdrowo interess kraju; i umie go przenieść nad względy korporacyi (które), wszędzie indziej zwykle dość przemożne.

Lwów. 10. stycznia. W numerze dzisiejszym podajemy do wiadomości czytelników naszych adres lojalności, wotowany przez mieszkańców Galicyi, do Najjaśniejszego panującego dziś Monarchy Franciszka Józefa I.

Adres ten podpisany przez kilkatysięcy obywateli miasta Lwowa, tudzież cyrkułów wschodnich i zachodnich Galicyi, jest aktem, za pośrednictwem którego mieszkańcy Galicyi, witają na tronie nowego Monarchę! — W dniu wczorajszym opuściła Lwów deputacya, jadąca do Ołomuńca w celu, złożenia go u stóp Tronu N. Pana. — Do składu Deputacyi należą obywatele: Karol książę Jabłonowski, Kazimierz hr. Stadnicki, Piotr Wasilewski, Michał Gnoiński, Piotr Piller, Majer Rachmiel Mieses... ksiądz Gałdecki kanonik metropolitarny lwowski, Alexander hr. Krasicki, Gustaw baron Hagen.

Deputacya powyższa ma zamiar zatrzymania się w Krakowie — w celu zaproszenia obywateli miasta i okręgu krakowskiego — do podpisania adresu i wybrania z swej strony delegowanych dla połączenia się z deputacyą galicyjską — i złożenia wspólnie w imieniu całego kraju hołdu powitania na tronie nowemu Monarsze. Czyli i jaki zamiar jej w Krakowie otrzyma skutek?... również o wypadku jej posłuchania u N. Pana w swoim czasie donieść nie zaniedbamy!

Adres mieszkańców Galicyi
do Jego C. K. Mości
Franciszka Józefa I.

Najjaśniejszy Panie!

Mieszkańcy Królestwa Twego Galicyi, spiesząc z wynurzeniem Waszej C. K. Mości, przy jego na tron wstąpieniu najszczerszych swych życzeń, i polecając Go opiece i natchnieniom Wszechmogącego Boga, składają zarazem nowemu Monarsze hołd z przynależnej Mu czci i lojalności.

Wyrazy te są tem wierniejszym i tem powszechniejszym odgłosem uczuć tego kraju, im większą Manifest Waszej C. K. Mości z dnia 2go b. m. pokrzepia go pewnością, że nadzieja ta, którą dobrotliwy Twój Najjaśniejszy Poprzednik cesarskiem słowem swojem w nas podniósł, a którą Ty Najjaśniejszy Panie zgodną wzniosłego powołania Twego wielkodusznością utwierdzić raczyłeś; że nadzieja urzeczywistnienia narodowości naszej przez odpowiednie jej wewnętrzne kraju urządzenia, niebawem spełnioną zostanie.

Jeżeli narodowość każdemu ludowi jest drogą, dla Polaków jest ona nieocenionej wartości; stanowi bowiem jedyną obecnie ich puściznę; jest świętym przez opatrzność im zwierzonym, a w długim ciągu wieków hojnie uposażonym skarbem. Troskliwe onego pielęgnowanie, jak jest pierwszym godności naszej warunkiem, tak zaparcie się go w jakimkolwiekbądź miejscu i czasie, byłoby dla nas zupełnem prawie niepodobieństwem.

Dzięki Ci zatem Miłościwy nasz królu za ten dar, który w wspaniałem podałeś nam słowie, a który całą galicyjską ludność w tem błogiem stawia dziś położeniu, że szczerość i sumienność uczuć, jakie do tronu Twego zanosi, iść mogą w parze z narodową godnością: bez czego nie byłyby one zdolne ani Ci dać rękojmi na przyszłość, aniby dla szlachetnego Waszej C. K. Mości serca jakąkolwiek wartość mieć mogły.

Tak jest Najjaśniejszy Panie! Ożywieni tem w słowie Twojem zawarowanem uznaniem, wyrzec możemy tu śmiało, bo z sumiennością: że Galicya czyli cała ta część Polskiego Narodu berłu Twojemu przypadła, ubezpieczona przemożnym Państwa Twego puklerzem, przyczyniając się w miarę sił swoich do pomnażania i utrwalania jego potęgi, pragnie tylko przez zaprowadzić się mające instytucye krajowe, rozwijać się w duchu narodowym na drodze ściśle legalnej, według tych uprawnień i uwzględniających ustaw, jakie jej wespół z wszystkimi innymi Państwa Twego Ludami, zapowiedzieć Najjaśniejszy Panie raczyłeś.

Owóż fundamenta nowej odrodzonej przyszłości niemal już założonemi widzimy. — Natchniona duchem ludzkości przez tron sankcyonowana ustawa, uwłaszczając z zastrzeżeniem zasad sprawiedliwości lud wiejski, znosząc jego do ziemi przywiązane poddaństwo, spełniła już w części, a wkrótce nie wątpimy dokona już to, czego cała bez wyjątku Galicya pragnęła oddawna i pragnie, to jest: ażeby obywatelska wszystkich w obliczu prawa równość, otwierając każdemu obszerne i niczem nie tamowane do rzetelnego postępu pole, rozbudzała na niem wszechstronną pożyteczną czynność, podnosiła nowe zasługi, wyswobadzała mnogie odłogiem leżące siły, które porządkując prawem, a myślą powszechnego dobra jednocząc i uzacniając, doprowadzić może krainę tę pieczy Waszej C. K. Mości poruczoną do dawno niedoznawanej przez nią pomyślności.

Wielkie to wszakże i nieobliczonych błogich skutków dzieło, martwemby i bezowocnem tak długo pozostać musiało, lubby je anarchicznych instynktów i doktryn łatwo owładnąć mogła zaraza, jak długoby duch go nie ożywił rodzimy, pokąd go nie zapłodnią rodzime z korzenia, przeto pojęciom przystępne instytucye.

W Twoje, Najjaśniejszy Panie! ręce zwierzyła Opatrzność ten zasób błogosławieństw — podaj go nam z ufnością — dozwól opartym na ojcowskiej życzliwości Twojej, odżyć w umocowanej prawem tej narodowości naszej, która nie dopuść Najjaśniejszy Panie, ażeby na niepowetowaną szkodę tego kraju, a zatem i na całego Państwa szkodę, gwoli chwilowych pojedynczych interesów podrzędnych, nadwerężaną, lub zgoła nawet onych się pastwą stać miała.

Równie jak niepodzielnej, całokrajowej narodowości naszej, jako odwieczna jest jej istota, od wspaniałomyślności i sprawiedliwości Twojej Najjaśniejszy Panie oczekujemy; tak też ubezpieczonymi się czując w rzeczywistem jej posiadaniu, pragniemy całkowicie i niepodzielnie spoić się nowym, szczerym i coraz silniejszym węzłem z panującym nam Dostojnym Waszej C. K. Mości Domem; tak pragniemy Jego interes uczynić naszym interesem krajowym, Jego losy podzielać — tak jednem słowem pragniemy w ścisłej z tą panującą nam Dynastyą jedności, upatrywać nietylko wszelkie żywotne w teraźniejszości zaopatrzenie, lecz zarazem do niej i przyszłość naszą odnosząc, przyczyniać się wytrwale i z poświęceniem do wspólnej potęgi, do wspólnych powodzeń i sławy.

Lwów, 9. grudnia 1848.

Poznań. 3. Stycznia. Procenta ziemstwa, a jak nawet w naszéj nieszczęsnéj Wielkopolsce nazywają, Landszafta, były to przed dniami kilkunastu obawą przejmujące, z ust do ust powtarzane wyrazy. Znikły kapitały; strwożeni posiadacze starannie je ukrywali, ostrożniejsi, a nad miarę bojaźliwi, bez względu na stratę dochodu, zaopatrywali się w brzęczącą monetę, lub złoto. Handel leniwo i ospale dawał znaki życia, wycieńczeni wypadkami ostatniego półrocza posiadacze dóbr, wysiliwszy się na kryzys śto Jańską, zwątpili już prawie o podobieństwie uiszczenia się na Boże Narodzenie. Spekulanci i żydzi w pewnych, nietrudnych do odgadnienia widokach, wieści te rozszerzali, a nawet w czarniejszych przedstawiali barwach, szatański uśmiech, tu i owdzie już przekrzywiał zdradliwe usta. Nowy rok rozwiał po części te obawy trwożące, a przynajmniéj rozjaśnił nieco zasępioną przyszłość. Z sześciukroć kikunastu tysięcy talarów, które jako procenta od wydanych na dobra listów zastawnych, co pół roku wpłynąć mają, zapłacono po dziś dzień przeszło pięćkroć sto tysięcy talarów; około sto tylko zalega, kiedy w ubiegłym śto Jańskim terminie zaległo stopięćdziesiąt tysięcy, a w krótkim czasie zaległość ta jednakowoż do dwudziestu kilku tysięcy talarów się zniżyła; wątpić nie można, że i tą razą rzeczy podobny obrot wezmą, tém więcéj, że pewna część zalega podobno u ludzi możnych, nawet kapitalistów, zbyt może oględnych na to, co inni zrobią.

Wypadek ten bardzo jest pocieszający, mniéj do niego przywiązujemy wartości, jako do dowodu o nie zbyt podupadłym bycie materyalnym kraju, o podniesieniu się kredytu, więcéj daleko pod względem moralnym. Nauczyliśmy się nieco oszczędzać, nieco staranniéj obliczać się z czasem, nieco lepiéj się urządzić; otrząsnęliśmy się nieco z dawnéj, i słusznie nam zarzucanéj lekkomyślności; uczucie powinności jakoś pewniéj odezwało się w sumieniach, jakaś znaczniéjsza siła woli objawiła się w rzetelności.

Mimo tylu przeszkód ofiar i klęsk, krom przewidywanego niepodobieństwa, nieustaliśmy w zachodach, wytrwali w przedsięwzięciu i uiścili się. Ziemia nasza nie przejdzie w ręce przybyszów, tykać się jéj nie będą ręce tych, którzy jak owi rozbójnicy z powieści zamawiają się do nas w gościnę, aby sennych i nieczuwających podławić. Niechaj więc to będzie dla nas zachętą i przestrogą. (G. P.)

Austrya.

Projekt praw zasadniczych ludu austryackiego

(Dokończenie.)

§. 21.

Wszystkie ludy państwa są równo uprawnione. Każdy naród ma nienaruszalne prawo do utrzymania i pielęgnowania swej narodowości w ogóle, a mowy swej w szczególności.

Równe uprawnienie wszystkich w kraju używanych języków w szkole, urzędzie i życiu publicznem gwarantuję państwo.

Wniosk. mniejsz. Żadnej narodowości nie można nadać politycznego przywileju przed inną narodowością. (Goriup, Turko, Dylewski, Filippi, Krainz, Madonizza, Pleucovich, Pretanovich, Pinkas, Rieger, Violand, Ziemiałkowski).

§. 22.

Własność stoi pod opieką państwa.

Nikt nie może być wypartym z własności swojej, oprócz 1) w skutek rozpoznania sądowniczego, albo b) wywłaszczenia (Expropriation) z powodów dobra publicznego.

Wywłaszczenie może nastąpić tylko według postanowień prawa i za stósownem, zwykle poprzedzającem wynagrodzeniem.

§. 23.

Podział majątku na tak zwany majątek zwierzchniczy i majątek do użytku (Ober- und Nutzungseigenthum) jest nazawsze zakązany. Własność nie może być ograniczoną ani stosunkiem lenności, ani instytutem familijnego fidei komisu.

Rozwiązanie stosunków lenności i fam. fid. kom. ureguluje osobna ustawa.

§. 24.

Każdy powinien przyczynić się do ponoszenia ciężarów państwa w miarę swego majątku i dochodów.

§. 25.

Każdy obywatel państwa i każdy grunt musi należeć do związku komunalnego (gminy.)

Prawa zasadnicze każdej gminy są:

a) wolny wybór przełożonych i reprezentantów;
b) przyjmowanie nowych członków do związku gminy;
c) samodzielna administracya spraw swoich i sprawowanie policyi miejscowej;
d) publikacya swej ekonomii i w ogóle jawność obrad.

Ograniczenia prawa względem zaprzeczenia przyjęcia do związku gminy i prawa względem zbycia lub obciążania dóbr gminy lub pierwotnego majątku gminy, zawiera ustawa gminna.

Wnios. mniejsz. Ażeby tylko pierwszy okres paragrafu zatrzymano, resztę zaś włożono nie do praw zasadniczych, lecz do innego oddziału dokumentu konstytucyi. (Palacki, Gobbi, Krainz, Mayer, Pinkas, Ratz, Rieger, Scholl).

Do oddziału a. „Mianowanie swych przełożonych i reprezentantów za pomocą bezpośrednich wyborów i bez zezwolenia rządu.„ (Ziemiałkowski, Fischhof, Goldmark, Rieger, Violand.)

Do oddziałów c. i d. — „c. Samodzielna administracya spraw i sprawowanie policyi miejscowej;

d. Publikacya ekonomii i jawność obrad.„

„Potrzebne ograniczenia tych fundamentalnych ustaw gminnych, zawierają regulamina gmin.“ (Rieger, Gobbi, Palacki, Ziemiałkowski; za poprawką Pfretschnera, ażeby ku końcu substytuować: „ustawa gminna“: (Lasser, Mayer, Pfretschner, Scholl.)

§. 26.

Dla obrony państwa i konstytucyi istnieje uzbrojenie ludu, które się dzieli na wojsko i gwardyę narodową, i będzie uregulowane osobną ustawą.

Siła zbrojna przysięga na konstytucyę, i może być użytą do przytłumienia wewnętrznych niepokojów tylko na wezwanie ze strony zwierzchności cywilnych, i w przypadkach i formach legalnie ustanowionych.

§. 27.

Każdy obywatel państwa obowiązany jest do służby wojskowej. Wyjątki oznaczy ustawa wojskowa.

Wnios. mn. Do pierwszego okresu ma być dodane: „Cudzoziemcom nie wolno na przyszłość wstępywać do uzbrojenia ludu.” (Lasser, Feifalik, Halter, Jachimowicz, Mayer, Pfretschner, Ratz, Scholl, Turco.

§. 28

Wojsko podlega ustawom i sądom cywilnym.

Ustawy i sądy wojskowe mają wejść w użycie tylko podczas wojny i przy przekroczeniach karności.

Wniós. mn. Sądownictwo wojskowe ogranicza się na osądzeniu wojskowych zbrodni i przestępstw, tudzież przekroczeń karności wojskowej, z zastrzeżeniem postanowień na czas wojny. (Mayer, Ambrosz, Feifalik, Gobbi, Goriup, Halter, Jachimowicz, Lasser, Pfretschner, Ratz, Scholl.)

§. 29.

Wszyscy obywatele zdolni do noszenia broni, którzy nie służą wojskowo, mają równe prawo i równy obowiązek do służby w gwardyi narodowej.

Bliższe postanowienia i wyjątki z tej reguły zawiera ustawa o gwardyi narodowej.

Wnios. mn. W pierwszym okresie po „zdolnym do noszenia broni,” ma stać „samodzielnym.” (Mayer, Dylewski, Gobbi, Halter, Lasser, Scholl, Turco, Vaccano.)

Pierwszy okres ma opiewać: Wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni, którzy nie służą w wojsku, i mogą wykonywać czynne prawo wyborowe, mają . . . . . . (Krainz, Dylewski, Fejfalik, Gobbi, Jachimowicz, Lasser, Mayer, Palacki, Pinkas, Ratz, Rieger, Scholl.)

Uwaga: Na wniosek dep. Ziemiałkowskiego obradowano jeszcze nad jednym paragrafem, zawierającym postanowienia względem stanów wyjątkowych i stanu oblężenia; wszelakoż większość, na uwagę uczynioną ze strony dep. Gobbi, że w tej mierze umieszczone będą obszerne postanowienia w 2. części konstytucyi, postanowiła, ażeby obrady nad tym przedmiotem odroczyć.

Przedłożono następujące wnioski, nad któremi z przytoczonych powodów nie głosowano:

1) Ogłoszenie stanu oblężenia lub sądu doraźnego w jakim miejscu, należy w czasie pokoju tylko do odpowiedzialnej najwyższej władzy państwa lub kraju: osobna ustawa oznaczy i ureguluje warunki i skutki tego stanu wyjątkowego. (Pinkas, Madonizza, Palacki, Ratz.)

2) Częściowe zawieszenie praw zasadniczych w przypadkach wojny lub powstania, może rozporządzić tylko odpowiedzialna władza rządowa za poprzednio, lub gdyby tego nie można było otrzymać, za później otrzymanym przyzwoleniem ze strony władzy ustawodawczej. Pod jakiemi warunkami i z jakim skutkiem stačby się to mogło, ustanowi osobna ustawa. (Lasser, Fischhof, Gobbi, Goldmark, Halter, Hein, Madonizza, Mayer, Pinkas, Pfretschner, Ratz, Scholl, Ziemiałkowski.)

3) Częściowe zawieszenie praw zasadniczych w ogóle, a ogłoszenie jakiego miasta lub okolicy w stan oblężenia w szczególności, może przedsięwziąść tylko odpowiedzialna władza rządowa, i tylko w legalnie ustanowionych przypadkach i formach za usprawiedliwieniem się przed władzą ustawodawczą. (Rieger, Ambrosz, Madonizza, Turco.)

Wiedeń, 3. stycznia. (Wiadomości z głównej kwatery ks. Windischgraetz.) W urzędowej części gazety wiedeńskiej czytamy dość obszerne sprawozdanie o postępach cesarskiej armii w wojnie przeciw powstańcom węgierskim. Z sprawozdania tego dowiadujemy się, że do 22. grudnia korpus skrzydłowy pod feldmarszałkiem-porucznikiem Schlik, uspokoił całą przestrzeń od Karpat na południe aż po za Koszyce. Powstańcy cofnęli się w nieładzie do komitatów Torn i Abbaujvár, które były dotąd pod terorystycznym wpływym pełnomocnych komisarzy Koszuta: Irany, Farkaszany, hr. Hallera, Pulskiego i Władysława Ujhazy. 30. grudnia wezwał feldmarszałek-porucznik hr. Wrbna twierdzę Komarno (Comorn) do poddania się. Komendant tej twierdzy Meythèny, były c. k. pensyonowany oficer, dotychczas poddania się stanowczo odmawiał. Dunaj i Waga tak silnie zamarzły, że z najcięższemi działami ze wszystkich stron pod tę twierdzę przystąpić można, przez co operacye znacznie są ułatwione, gdyż te rzeki stanowią najgłówniejszą obronę twierdzy. Według tego sprawozdania wszystkie kolumny zmierzające ku Pesztowi, w przeciągu 14 dni olbrzymie zrobiły postępy, a mianowicie, lewa kolumna, jak już wspomnieliśmy, opanowała Koszyce, druga, która przez Jabłunkę weszła do Węgier, posunęła się obecnie aż do Neustadel, trzecia z Tyrnawy w kierunku ku Nitrze, czwarta zaś z Preszburga pod Komarno; główna armija odniosłszy zwycięztwa pod Babolna i Moor, stoi obecnie pod Budą, ostatnia wreszcie kolumna na prawym skrzydle od Steinamanger i Kormend w kierunku do Szallay-Egerszeg opanowała północne wybrzeże jeziora Bałatońskiego (Plattensee). —

Wiedeń, 3. stycznia. (Wiadomości z Węgier). Dowiadujemy się dzisiaj z teatru wojny węgierskiej, że głowna kwatera księcia Windischgrätza przeniesioną została z Babolny do Katz, i że forpoczty Jelaczyca stoją pod Budzinem. Armia w Węgrzech jest dostatecznie opatrzoną w żywność i jak słyszymy, odwołał feldmarszałek obstalunki żywności w Austryi. Komunikacya pocztowa z królestwem coraz bardziej jest ułatwioną, im dalej armia postępuje; a pozawczoraj można już było wysłać wozem pocztowym transport pieniędzy do Raby. (O C.)

Od północnej granicy Węgier dochodzą najsmutniejsze wiadomości. Wyprawa ochotników pod dowództwem Hurbana i Sztura znowu nieszczęśliwie wypadła, i prawdziwię zdaje się, jakby przy każdym kroku, który robią na sławiańskiej ziemi, jakieś przekleństwo nad nimi wisiało. Co za okropny los spotkał tych wszystkich, co mieli udział w nierozważnym napadzie na Mijawę zrobionym bez wszelkiego przygotowania i rękojmii, wiadomo wszystkim. Każdy, którego madziary złapali, został powieszonym lub rozsiekanym, a obydwa bohatyrowie znikli z horyzontu. To samo dzieje się i teraz, z tą różnicą, że jeszcze więcej jest skompromitowanych i na śmierć skazanych. Wojskowa pomoc wielkie zrobiła wrażenie na ludzie sławiańskim, ponieważ wiedziano, że madziarskie gwardye wszędzie sią usuną. Tym okropniejsze są teraz skutki po cofnięciu się korpusu do wąwozu w Jabłonce. We wszystkich miejscach, które się przyłączyły do powstania, wiszą Słowacy na rozkaz majora Balogha, po drzewach i szubienicach. W Sillein miano powiesić dwudziestu, w Neustadt sześciu, w Czazy przykuto jednego żywcem do muru; oprócz tego mają być trzy dni jeden po drugim exekucye. — (Sl. C. B.)

Kromierzyż. 3. stycznia. (13. posiedzenie Sejmu.) Po otwarciu posiedzenia i udzielenia urlopów kilku deputowanym prezydujący Strobach oznajmia o nowym wstąpieniu deputowanych Rosypal, Scheicher i deputowanego Waguzy z Tarnowa. Minister Stadion sprzeciwia się przypuszczeniu tego ostatniego, ponieważ uchwała sejmowa, w moc której miasto Tarnów własnego miało obrać deputowanego, nie otrzymała sankcyi korony, a zatém prawomocną nie jest. Poczem dep. Schopf zgadzając się ze zdaniem ministra robi wniosek, aby Zgromadzenie sejmowe deputowanemu miasta Tarnowa niepozwoliło zasiadać w izbie. Po dość długiej debacie w któréj dep. Ziemiałkowski, Zbyszewski, Wieńkowski, Borrosz i Umlauft przeciw wnioskowi a więc za przyjęciem dep. Waguzy, zaś dep. Neuwall, Helfert, Neumann za wnioskiem dep. Schopf głosy zabiérają, wniosek ten przy tajném głosowaniu większością głosów przyjęto, deputowanemu więc tarnowskiemu zabronione zasiadanie w izbie.

Prezydujący oznajmia, że z powodu jego nominacyi na radcę apelacyjnego w Czechach, nowy wybór rozpisany bydź musi, ponieważ on chce się poddać nowemu wyborowi.

Biliński żąda aby uchwałę izby tyczącą się wyboru miasta Tarnowa, oddano do ministeryum dla uzyskania sankcyi cesarskiéj. Po odpowiedziach ministrów [...]
cyj nastąpiło w końcu posiedzenia [...]
lenia kredytu.

Zagrzeb, 27. grudnia. (Si[...]
bów.) Madziary wystawili w[...]
imponującą i groźną siłę złoż[...]
są bardzo dobrze uzbrojeni, [...]
wiele regularnego wojska, [...]
więcej sześcio i dwunasto[...]
Peterwardein, Ara[...]
w Banacie są bardzo nieć[...]
działa mniejszego kalibr[...]
im zbywa. Rozległe ró[...]
to nieznaczne tylko p[...]
jest bardzo korzystne[...]
której jest wiele i d[...]
mają prawie żadnej[...]
zwerbowani prze[...]
Serbii. Właśnie[...]
więcej nawet j[...]
i stroju są po[...]
zręczności; [...]
wek wolun[...]
si nastąpi[...]
rego już[...]
conym[...]

P[...]
1[...]

czych we wszystkich instancyach. Drugie rozporządzenie z 3. stycznia tyczy się zaprowadzenia ustnego i jawnego postępowania z sądem przysięgłych w sprawach śledczych.

Frankfurt n. M. 27. grud. Wydział parlamentu frankfurckiego mający rozpoznać wniosek ministra Gagerna względem zawiązania stosunków dyplomatycznych z Austryą, zejdzie się jutro, aby bydź przytomnym odczytaniu referatów obudwu sprawodawców pp. Giskry i Rüdera. Sprawozdanie wydziału niebędzie zgromadzeniu wprzódy przedłożone, jak dopiero na przyszły tydzień. Spodziewać się należy, że do tego czasu za przyczynieniem się p. Schmerlinga bawiącego obecnie w Ołomuńcu, który od dworu austryackiego mianowany jest posłem przy rządzie centralnym będą że strony Austryi ważne poczynione oświadczenia. Ministeryum austryackie znajdzie bez wątpienia stosowną drogę do zawiązania napowrót stosunków z Niemcami, które z przyczyny najnowszych wypadków w tak smutny sposób zerwane zostały. Równie jak polityka dynastycznego dworu austryackiego do tego się nie skłoni, aby od Niemców się odłączyć, tak też i większość parlamentu frankfurckiego niemoże i niepowinna okazywać chęci odłączenia się od Austryi. Wprawdzie jest to widocznem, że §. 2 i 3. projektu przy powtórnem odczytaniu będą musiały uledz niektórym zmianom; nie będzie atoli rzeczą trudną, poczynić takie zmiany, któreby wszystkie strony zadowolnić mogły. Rzecz na tem stoi, że Austrya ogólnym warunkom ztąd podanym poddać się musi, co też jak się zdaje uczyni; gdyż niepodobna jest cofać się do stosunku związkowego z r. 1815. Równie i lewa strona nie jest od tego, aby ponieść ofiarę dla wielkiego dzieła, o które tu idzie, i zgodzić się na takie połączenie, w którymby stanowisko prowincyi austryackich, nie przez Niemców zamieszkałych i polityka tegoż państwa, jako do rzędu pierwszych mocarstw w Europie należącego, należycie uwzględnione były. Podobnież zdają się partye parlamentu frankfurckiego na to zgadzać, że kryzys ministeryalnej, któraby w tych czasach byłaby najskodliwszą, unikać należy, coby się wtedy stać mogło, gdyby wniosek Gagerna względem zawiązania dyplomatycznych stosunków z Austryą co do prowincyi przez Niemców niezamieszkałych, przyjęto, którego odrzucenie przeto ograniczałoby się na czysto niemieckie prowincye państwa austryackiego.

Frankfurt n. M., 3. stycznia. (Nota do posła austryackiego w Frankfurcie.) O. P. A. Z. zawiera następującą wiadomość: „Dowiadujemy się z niezawodnego źródła, że wczoraj otrzymał tutejszy pełnomocnik austryacki notę od rządu swego z dnia 28. grudnia, w której w odpowiedź na program Gagerna znajduje się oświadczenie, że Austrya wtedy tylko uzna nową niemiecką konstytucyę, jeżeli takowa przyjdzie do skutku za jej przyzwoleniem, o które tem bardziej wezwaną być po[...] winna, ile że wedle dotychczasowej konstytucyi należy [...] się przewodnictwo w Niemczech. Poselstwa wcale nie p[...] trzebuje. O postanowieniach zgromadzenia narodowego [...] wspomina ta nota ani słowa”. — (Pr. St. A.)

Monachów, 31. grudnia. (Mianowanie ministr[...]
[...]chener Zeitung” donos[...]
[...] źródła, [...]
[...]wne[...]

twiera posiedzenie o godzinie 2½. Mimo dotkliwego zimna natłok publiczności jest bardzo mocny, albowiem oczekuje ostrych interpelacyj względem ostatniej zmiany ministerstwa. Wszelakoż po odczytaniu protokołu przystąpiono najprzód do dyskusyi nad innym wnioskiem. Mianowicie p. Fould, spowodowany ostatnią klęską parlamentarską, jaką ministeryum poniosło, zrobił wniosek nagły, ażeby stósownie do art. 41. konstytucyi, zachowywano zwyczaj angielski, każdy wniosek do ustawy poddawano 3 razy pod dyskusyę, i żeby mu dopiero po trzykrotnej uchwale nadawano moc obowiązującą. Między temi uchwałami powinno każdą razą przynajmniej 5 dni upłynąć. Boussi nie zbija wprawdzie tego wniosku, proponuje atoli, żeby go odroczono. Mówi, iż on także dawniej jeszcze przedłożył podobny wniosek, ale wydział odrzucił go, lub odłożył go przynajmniej ad acta. Sądzi dalej, iż cała ta formalność kończy się nareszcie na czystej stracie czasu. Powstaje obecnie przeciwko temu wnioskowi, bo doświadczenie od maja okazało, iż można ominąć wszelkie formalności, uzyskawszy tak zwaną nagłość. Cały ten wniosek utworzony jest w celu rozwiązania zgrom. narod. Hubert Delisle, sprawozdawca tego wydziału, mówi, że wniosek p. Boussi nie został ani odrzucony, ani odłożony ad acta, owszem że się znajduje w wniosku pana Fould, który przyjął w siebie wszystko dobre z wniosku pana Boussi. Nakoniec protestuje przeciwko zarzutom p. Boussi. St. Gaudens popiera odroczenie. Ministeryum dla tego tak się spieszy, bowiem chce exploatować ten środek w celu rozwiązania zgromadzenia narodowego. „Nie, to mu się nie uda, zawołał on, „nie rozwiążemy się pierwej, dopóki nie uchwalimy ustaw organicznych."

Słowa te sprawiły wzburzenie umysłów. Dupin starszy określa różnicę, jaka zachodzi między wnioskiem pana Boussi i wniesioną przez p. Foulda zmianą paragrafów 54 i 55 porządku spraw. Nie odmawia on zgromadzeniu narodowemu wcale prawa wotowania ustaw organicznych. „Ale uczyńmy to prędko i nie traćmy czasu, zawołał on przy końcu swej często przerywanej mowy. Fayet, biskup z Orleans przyznaje wprawdzie także zgromadzeniu prawo działania i obradowania wedle woli, sądzi atoli, iż nie będzie w stanie dyskutować nad wszystkiemi ustawami organicznemi. (Burzliwe sprzeciwianie się z lewej strony i z jednej części centrum.) Przy coraz więcej wzmagającym się niepokoju kończy mowca, po którym zabrali głos Dupin i minister finansów p. Passy. Nakoniec przystąpiono do pojedyńczych artykułów. Art. 55 i 59 przyjęto. Artykuły 49 i 54 zostały nieułatwione. Art. 60. ma większą wagę. Ministeryum wnosi go w następującej ...ci: „Każdy wniosek nagłości muszą poprzedzić powody ...jaśniające. Jeżeli Zgromadzenie narodowe uzna je za ...ateczne, wtedy odsyła się wniosek do wydziału z ozna...m czasu, w którym ma nastąpić sprawozdanie wzglę... przypuszczenia lub odrzucenia nagłości. Po wysłu... tego sprawozdania decyduje Zgromadzenie naro... i wyznacza dyskusyę. Jeżeli się zaś oświadczy prze... nagłości, wtedy podpada wniosek zwykłym formalno... Artykuł ten ma być tarczą przeciw nowym uchwa... względem soli.. Odesłano go do wydziału ...

urodzony 1784. teraźniejszy gubernator domu inwalidów, w Paryżu, najmłodszy syn jego urodzony 1822 jest członkiem Zgromadzenia narodowego, najstarszy z pierwszego małżeństwa, żyje w Ameryce. Najstarszy brat cesarza, Józef, były król Hiszpanii urodzony 1767 o rok starszy od cesarza, umarł jako hr. Survilliers 28. czerwca 1844 we Florencyi, zostawiwszy jedne tylko córkę. Drugi Lucyan, książe Canino ur. 1772. umarł w Viterbo 30. czerwca 1840 i zostawił liczną rodzinę. Najstarszy syn jego, Karol książe Canino i Musignano ożenił się z córką swego stryja Józefa, Zenaide, odznaczył się z wielu względów w ostatnich czasach i jako badacz natury zjednał sobie niepospolite imie; młodsi bracia jego, Ludwik, Lucyan i Piotr Napoleon zasiadają w Zgromadzeniu narodowym francuzkim. Trzeci brat Napoleona, Ludwik były król Holandyi później hr. St. Leu, urodzony 1778. umarł 25. Lipca 1846. w Liwurnie, żona zaś jego Hortensya Beauharnais, córka Józefiny a pasierbica Napoleona, już pierwej 5. paźdz. 1837 umarła. Najstarszy z jego trzech synów, Karol umarł licząc dopiero 4½ roku, 5. maja 1807 następujący, Ludwik, urodzony 1804 mianowany 1809 wielkim księciem Berg pod opieką Napoleona, miał udział w powstaniu w państwie papiezkim 1831 i umarł w Forli 17. marca 1831; miał także za żonę córkę swego stryja Józefa, która jednak dzieci nie miała i umarła 1839. Najmłodszy syn, teraźniejszy prezydent rzeczypospolitej francuzkiej, urodzony 20. kwietnia 1808 nazywa się właściwie Karol Ludwik Napoleon, lecz po śmierci swego drugiego brata, jako najstarszy w rodzie swego ojca, przyjął imie Ludwika Karola. Oprócz dopiero co wymienionych osób, jeszcze jeden kuzyn Napoleona jest członkiem Zgromadzenia narodowego, mianowicie syn zmarłéj we Florencyi 18. maja 1839 siostry cesarza, Karoliny i byłego króla Neapolu, Joachima Murat którego 1815 rozstrzelano.

Włochy.

Rzym, 22. grudnia. — Książe Barberini odjechał do Gaety celem wstąpienia do komisyi rządowej na dniu 27. listopada mianowanej. Jazda papiezka zgromadziła się ze wszech stron na około swojego prawego monarchy. Papież pochwalając jej postępowanie. przypuścił ją do ucałowania nogi.

Z drugiej strony zdaje się, że nieporozumienia między ojcem ś. a kollegium kardynałów jeszcze ciągle trwają, a z dziekanem koleginm ś., kardynałem Macchi, przyszło do stanowczych rozpraw, ponieważ pierwszy interwencyi stanowczo się sprzeciwia, w przekonaniu, że sprawa włoska przez to wieleby ucierpiała.

Rzym. 23 grud. Zmienione ministeryum złożone jest teraz w sposób następujący: na miejsce p. Galletti wstępuje adwokat Armellini, który powszechne posiada zaufanie. Ministeryum sprawiedliwości obejmuje adwokat Galleotti, według opinii publicznéj również człowiek honoru. Ministeryum finansów otrzymał Mariani. Sterbini i Campello zostają na swoich posadach, i Mamiani byłby ...
... nie był zasłabł. Zamiast niego
... granicznych Mons. Muzza-
... ministrów. Spokój wrócił
... a, a prawdziwi patryoci tym
... im dłużéj trwa to prowizoryum.
... do Neapolu. Że jego przy-
... akter dyplomatycznéj missyi,
... wypadki atoli jéj nie są jesz-

... namy następujące wia-
... erwszych dniach tego
... zystkich książąt Euro-
... katolickiego, dając
... zaszłych, i skreśla-
... iszczenia stolicy.
... tychże książąt,
... tego co się stało.
... Ojcu ś. imieniem
... ta, jakoteż
... re przyjaźne
... kardynałowi
... ie kardy-
... czenie sej-
... wia-
... ąże
... to-
... i-

Rzym, 25. grud. — Niepodlega żadnej wątpliwości, że Mamianiego stanowcze wystąpienie spowodowane zostało przedwczesną proklamacyą konstytuanty państwa rzymskiego. Od tej chwili musiał on nabyć przekonania, że minięto się nawet z pozorem wszelkiéj prawności. I w rzeczy samej, największa część deputowanych nic o tem nawet wiedzieć niechce, i wielu już odstąpiło. Jeżeli zaś projekt ten nie utrzyma się w izbie, Junta państwa sama przez się upadnie, gdyż program jej zasadza się na tym projekcie. Z resztą pokazuje się codzień jawniej, że fakcya republikancka odegrała swoje najświetniejsze tryumfy nietylko bez żadnej korzyści, ale i zmarnotrawiła swoje środki pieniężne. Canino już bez funduszów, a kasa centralna, z któréj opłacani byli członkowie przysłego ministeryum, zdaje się także niezadługo znajdować w tym samym stanie. Dzisiaj oczekują obwieszczenia papiezkiego Breve z dodatkami mającemi na celu pogodzenie praw konstytucyjnych z prawami stolicy apostolskiéj. O interwencyi nie ma tam wzmianki, cała proklamacya zasadza się tylko na odezwie do ludów państwa kościelnego, nie dającej w prawdzie tylko słabe gwarancye dla przyjaciół pokoju.

Turyn 21. grudnia. Przygotowują się tutaj całkiem szczerze do nowej walki przeciw Austryi. Zapał, z jakim Genua przyjęła nowego demokratycznego ministra p. Buffa, pochodził właściwie z oczekiwania, że nowy gabinet rozpocznie wojnę na nowo. Flota Sardyńska miała także już odpłynąć ku Wenecyi. Dla utrzymania entuzyazmu używają tu wszelkich środków. Koncerta i przedstawienia teatralne bywają codziennie ogłaszane na korzyść Wenecyanów. Komitet dla Parmy, Piacenzy i Regio, wydał odezwę do mieszkańców tych księstw, ażeby byli w pogotowiu. „Nie dla czczéj ostentacyi, mówi Gazeta Piemoncka, pomnaża Karol Albert swą straszną armię. Ożywia go na nowo myśl, że tryumfy Włoch zostały tylko odroczone. Komitet wydał odezwę do młodych ochotników, których król przyjmie z radością pod swe chorągwie. Miejscem zebrania się jest zamek St. Jean. Ostatnią nadzieją dla Włoch jest Piemont; kraj ten bowiem przywykł do wojny i jest rządzony przez króla obywatelskiego! Precz z obłędami przeszłość! Ludności Rzymu, Neapolu, Toskanii rzucą się na Austryą; a gdy się bitwa będzie miała rozpocząć, wtedy do was należy pokazać im, jak umiecie kochać ojczyznę, bić się i tryumfować.—

W duchu demokratycznego ministeryum reformuje się teraz także korpus dyplomatyczny; właśnie odwołano Revala z Londynu i Pignona z Szwajcaryi. Do Frankfurtu wysyłają posłów. Do Ludwika Napoleona wysłano patrycyusza Medyolańskiego, w celu zjednania go sobie dla wojny włoskiéj. (N. Z.)

Hiszpania.

Madryt. 25. grudn. Słychać, że rząd hiszpański ma zamiar wydać notę do dworów w Lizbonie, Paryżu, Mnichowie (München), Wiedniu, Turynie, Florencyi i Neapolu, zapraszającą te dwory, jako mocarstwa katolickie do delegowania pełnomocników, którzyby się tutaj lub na jakim punkcie hiszpańskiego wybrzeża, morza śródziemnego zgromadzili na konferencyę, w celu naradzenia się wspólnego nad środkami, za pomocą których możnaby papieżowi, jako widomej głowie kościoła zabezpieczyć potrzebną wolność i niepodległość. Rząd tutejszy proponuje w tym względzie Hiszpanię na miejsce zgromadzenia, albowiem kraj ten nastręcza największej gwarancyi pokoju. Okaże się niebawem, czyli i od których dworów wniosek ten przyjętym będzie. Zdaje się, że rząd francuski już dawniej odrzucił taki sam wniosek jemu samemu przedłożony. (P. St. A.)

NAJNOWSZA WIADOMOŚĆ

Lwów 10 stycznia. Na dniu dzisiejszym ogłoszono tutaj następujące urzędowe doniesienie:

Według świeżo nadeszłych wiadomości, Feldmarszałek Xiąże Windischgrätz bez dobycia oręża zajął w dniu 5. Stycznia b. r. Pest i Budę.

Powstańcy pod dowództwem Bema po świetnéj dla c. k. wojska potyczce, z Bukowiny do Siedmiogrodu odparci zostali.

Lwów dnia 10. Stycznia 1849.
Od c. k. Komendy Miasta.

Bordolo,
Generał-Major

W drukarni A. B. Winiarza.